

ZWIERZĘTA JAKO BROŃ W WALCE Z DEZINFORMACJĄ? NAUKOWCY PRZEPROWADZAJĄ ZASKAKUJĄCY TEST

Kampanie dezinformacyjne stale ewoluują. Współcześnie coraz więcej fikcyjnych treści jest tworzonych za pomocą sztucznej inteligencji (AI), co sprawia, że stają się coraz bardziej wiarygodne dla odbiorców. W ramach walki z fake newsami specjaliści sięgają po nowe metody, aby skutecznie zwalczać to zjawisko – informuje BBC.

W instytucie Neuroscience w University of Oregon naukowcy testują jeden z bardziej dziwnych pomysłów walki z fake newsami. Zespół badawczy pracuje nad możliwością szkolenia myszy w taki sposób, aby rozumiały nieprawidłowości w przekazywanych informacjach. Eksperti podkreślają, że zwierzęta mogą wykonywać te zadania z niezwykłą dokładnością.

W środowisku badaczy istnieje nadzieja, że wyniki testów pomogą w wykrywaniu fikcyjnych treści na popularnych portalach (np. Facebook czy YouTube), zanim zostaną rozpowszechnione w innych serwisach w ramach globalnej sieci.

„Pomysł pokoju pełnego myszy, który w czasie rzeczywistym wykrywałby fałszywy dźwięk na YouTube jest naprawdę uroczy” – stwierdził ironicznie jeden z naukowców zaangażowanych w badanie Jonathan Saunders, cytowany przez BBC. – „Nie jest to możliwe z oczywistych powodów. Celem (przyp. red. badania) jest wyciągnięcie ogólnych wniosków na podstawie tego, jak robią to zwierzęta”.

Naukowcy wyszkolili myszy, tak aby rozumiały konkretne wyrażenia i dźwięki w trakcie dłuższych wypowiedzi. Zwierzęta mają odróżnić jedno słowo od drugiego. „Nauczylimy myszy odróżniać dźwięk <<buh>> od <<guh>> w szeregu różnych znaczeń” – zaznaczył Jonathan Saunders. – „Ponieważ (przyp. red. myszy) mogą się tego nauczyć (...) uważamy, że powinno być możliwe wytrenowanie ich w taki sposób, aby wykrywały fikcyjną mowę”. Podczas badania zwierzęta otrzymywały nagrodę za każdym razem, gdy prawidłowo rozpoznawały określone dźwięki.

Matthew Price z firmy Zerofox wskazuje, że złośliwi aktorzy wykorzystują zaawansowane rozwiązania technologiczne, aby skutecznie realizować swoje cele w zakresie dezinformacji. „Myślę, że wraz z ciągłym rozwojem technologii, która utrudnia wykrywanie fake newsów, w 2020 roku podczas wyborów będziemy świadkami zaawansowanej operacji wywierania wpływu” – stwierdził specjalista na łamach BBC.

Jednak według znanego eksperta ds. cyberbezpieczeństwa Bruce’a Schneiera wysiłki podejmowane w celu opracowania skuteczniejszej metody walki z dezinformacją nie mają sensu. Specjalista twierdzi, że problemem nie są fake newsy a sami odbiorcy informacji. „Problemem nie jest jakość fikcyjnej wiadomości. Problem polega na tym, że nie ufamy wiarygodnym źródłom informacji” – stwierdził Bruce Schneier, cytowany przez BBC.

Z drugiej jednak strony połączenie wniosków płynących z eksperymentu naukowców z osiągnięciami nowoczesnej technologii może przyczynić się do znacznego wzrostu skuteczności w walce z dezinformacją.